218

Ex Libris Nicolai

1776

GŁOS

PRZEZ JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA

BUKARA

SĘDZIEGO ZIEMSKIEGO ZYTOMIRSKIEGO

POSŁA KIIOWSKIEGO

dnia 19. Septembris 1776.

MIANY.

Niemaſz materyi, ktoraby ſilnieyſze miała pobudki, iak ta, iż dla utrzymania rządu wewnętrznego, beſpieczeńſtwa zewnętrznego, konieczne potrzebne podatki, a przecięż, ta materya, była iedną, a podobno naypierwſzą z tych, dla ktorych ſię Seymy zrywały.

Za ſamowładnego Piaſtow w Polſzcze panowania, przyimował, y opłacał Narod podatki, z wyroku panuiących, dopiero Seym Korczyńſki pierwſzy, zniosł tę podległość, a układanie y przyięcie podatkow, do wſpolnego z Stanami przeniosł zaradzenia.

Już tedy odtąd rodzaie podatkow na Seymach wynaydowane były, ktore podług wynikaiących potrzeb, y okoliczności, co Seym, uchwalano.

Nie zdawało ſię albowiem bydź potrzebą, ſtanowić podatki wieczne, bo na ten czas nie było żadnych cywilnych expens, Woyſko też od Narodu nie było płatne, bo Stan Rycerſki, ſam był Woyſkiem, każdy Obywatel był żołnierzem, a gdy ſię trafiła woyna, do niey tyle ſię przykładał Narod, ile w tym zyſk właſny upatrywał.

Gdy zaś z czaſem nieſpokoyne od granic Tatarſkich ſąſiedztwo, uſtawicznym Kraiowi groziło zakłuceniem, wyniknęła potrzeba, mieć przeciw tak nieſpokoynym Sąſiadom, obronę zawſze gotową, y pewną, a przeto na Seymie Roku 1562. Woyſko Kwarciane uſtanowione, a na nie z Dobr Krolewſkich Kwarta wyznaczona na zawſze.

Pomnażały ſię potym potrzeby, powiękſzenia liczby ſił woiennych, pomnażały ſię też y rodzaie podatkow, lecz że te, albo niepewne, albo nieſprawiedliwe były, dla tego żołnierza w poſtanowioney zawodząc płacy, przymuſzały do związkow, do rokoſzow, y były przyczyną owey wielokrotnie praktykowaney Kraiu ruiny, ktorą właſny narodowy wyrządzał żołnierz.

Odmiany w tey mierze naſtępowane, daią nam poznawać, iż żadne Kroleſtwo, żadna Rzplita, nie może mieć pewnego, ktoreby wiecznotrwałym bydź mogło, w rządzie iego Syſtemma, ale ſię zwykło ſtoſować do odmiany rządow ſąſiedzkich, do okoliczności z odmian tychże ſąſiedzkich rządow wypływaiących.

Czaſy, w ktorych żyiemy, ſą daleko od dawnych rożne, a przeto y ſpoſob rządzenia ſię powinniśmy do odmiany czaſow regulować.

Widziemy, że Sąſiedzi naſi, że wſzyſcy Monarchowie, wzięli za ſpoſob utrzymania całość Państw, y granic ſwoich, trzymaniem licznych Woyſk, nie tylko w czaſie woyny, ale w czaſie pokoiu, oręż Prawa daie, oręż granice ſtanowi, oręż Traktaty ſamie, y utrzymuie.

Wypływa więc potrzeba nieuchronna, że y my, położeni między Sąſiadami Woyſka liczne trzymaiącemi, powinniśmy koniecznie mieć pewną liczbę Woyſka, y zawſze, acz niewyrownywaiącą potędze, y ſile Sąſiadow, atoli przynaymniey do możności naſzey ſtoſowaną, więc na Woyſko podatku potrzeba.

Odmiany w rządzie wewnętrznym Narodu naſzego, daleko od ſtanu dawnego rożne, odkrywaią nam nieuchronne expens cywilnych potrzeby, gdy bowiem ow chleb dobrze zaſługuiących ſię, z Ręku y ſzafunku Nayiaśnieyſzego KROLA JMCI PANA N. M. odebrany, nie można tego żądać, aby ci, ktorych do uſług publicznych cel utrzymania rządu wewnętrznego maiących, wybieramy, aby oni tracąc zdrowie na tych uſługach, bez nadgrody, tracili ieſzcze y maiątki ſwoie, a więc na expenſa cywilne podatki ſą potrzebne.

W tych dwoch potrzebach, zamyka ſię beſpieczeńſtwo od Sąſiad, y pokoy wewnętrzny, ktoż więc na taki koniec od podatkow uchylać ſię będzie? kto cząſtki dochodu ſwego ofiarować nie będzie, byle za nią beſpieczeńſtwo, y pokoy zakupił ſobie.

Nie rozumiem, aby zoſtał kto w tey mierze oboiętnym, lecz o co naytroſkliwiey y naypilniey teraz ſtarać ſię powinniśmy? o to:

1mo. Aby expenſa, cywilne, y woyſkowe były, iak nayoſzczędniey umiarkowane.

2do. Aby podatkow rodzaie, takie wynalezione były, ktoreby pewne y ſprawiedliwe bydź mogły.

Co do pierwſzego, Tabella expens cywilnych y woyſkowych, podług Konſtytucyi Roku 1775. ułożona, potrzeba, aby nayściśley roſtrząśniona była, co ponieważ JW. Kaſztelan Kamieniecki, doſkonale iuż uczynił, ia to omiiam, a do drugiego punktu przyſtępuię: *Aby podatkow rodzaie, takie wynalezione były, ktoreby pewne y ſprawiedliwe bydź mogły.* Podatkow rodzaie, aby pewne były, potrzeba, aby Obywatela nad możność y ſiłę nie obciążały, albowiem inaczey przeważywſzy możność y ſiłę wypłacaiącego, prędko go wyniſzczą, wyniſzczywſzy, utracą ſwoy funduſz, y uczynią zawod Skarbowi Rzpltey, a przez uczyniony zawod, zmięſzaią cały porządek, na tym funduſzu założony. Podatkow rodzaie, aby były ſprawiedliwe, potrzeba, aby wſzyſtkich bez excepcyi rowno dotykały, to ieſt: żeby ie wſzyſcy dawali w proporcyi intrat, y pożytkow ſwoich.

Przyſtąpmy nayprzod do roztrząśnienia podatkow, na przeſzłym Seymie uchwalonych, y rozważmy, ieżeli one ſą pewne? ieżeli ſą ſprawiedliwe? weźmy w pilną examinacyą, podatek Kominowego, czyli Podymnego. Konſtytucya pod tytułem *Generalne Podymne*, ma w początkowym opiſaniu ſwoim, oświadczony cel myśli ſwoich, bardzo ſprawiedliwy w tych wyrazach, *Sprawiedliwość wymaga, aby wſzyſcy Obywatele rowne w przykładaniu ſię, do Dobra publicznego, ponoſili ciężary &c.* lecz dalſze teyże Konſtytucyi wyrazy, ſą aż nadto dalekie, od tego tak ślicznego zapędu, albowiem ta Uſtawa robi, nayprzod Klaſſyfikacye miaſt, a w miaſtach kładzie nayprzod, w Warſzawie, Zamki, Pałace, Kamienice, Klaſztory, aby płacili od komina po Fl. 16. 2do. w okręgu tego miaſta, y na przedmieściach pryncypalnieyſzych, po Zł. 15. 3tio. Od domow w Pruſki mur, y drewnianych po Zł. 14. y tam daley, w innych zaś miaſtach po Zł. 12. z murowanych domow, a po Zł. 8. z drewnianych &c.

Tu nayprzod zaſtanowić ſię należy, czyli ten podział Kominowego na miaſta więkſze, mnieyſze, y miaſteczka, ieſt ſprawiedliwy, y pewny? do czegoż to ten podatek, ieſt przywiązany? do mieyſc, y do okazałości murow; ale nie do maiątku mieſzkaiących; Wielość Kominow, okazałość murow, izaliż ieſt świadectwem maiątku Pana tego domu? izaliż ſię częſtokroć pod tą okazałością niedoſtatek y ubożtwo nie kryie? izali przeciwnie w niepozornych domkach nie ukrywaią ſię bogactwa, y doſtatki? a więc, czy ieſtże ſprawiedliwie? aby ten, kto ſię dla ozdoby miaſta, y Kraiu całego pięknie y ozdobnie wymurował, płacił więcey, a ten, co z krzywdą miaſta y Kraiu, w ubogiey chałupce, na ſkarbach leży; mniey importował? czyliż takowy podatku rodzay, nie ieſt widoczną zawadą y wſtrętem miaſtom, y mieſzkańcom do ozdobnego zabudowania? a przez to, czyż nie ieſt krzywda całego Kraiu?

Ale

Ale podźmy do Woiewodztw; Cała Korona Polſka, na dwie Klaſſyfikacye położona ; w pierwſzey Woiewodztwa Krakowſkie, Poznańſkie, Sandomirſkie, Kaliſkie, Sieradzkie, Jnowrocławſkie, Wołyńſkie po Krzemieniec, Podolſkie, Lubelſkie, Płockie, Podlaſkie, Gnieznieńſkie po Złł. ſiedm, w drugiey, inne wſzyſtkie po Złł. pięć.

Zaſtanowmy ſię nad porowaniem pierwſzey Klaſſy, naprzykład, Woiewodztwa, Krakowſkie, Sandomirſkie, Poznańſkie, Kaliſkie, &c. z Woiewodztwami Wołyńſkim, Podolſkim, czy mogą bydz proporcyonowane? pierwſze maią handel, maią port, drugie bez handlu, a od portu odległe, pierwſze maiąc wſie miernie oſiadłe, a wiele intraty czyniące, znalazły w tym podatku, względem dawnieyſzego ulgę, drugie maiąc wſie tłumem ludu ubogiego napełnione, ale wcale niepożyteczne, popadły w tak ciężki podatek, iż go długo opłacać nie zdołaią.

Zobaczmy to iaśniey, wieś w Krakowſkim, Sandomirſkim, 10. Kmieciow maiąca, warta ſto tyſięcy, lub więcey, wieś na Wołyniu 100. chłopow maiąca, warta tyleż, coż za proporcya podatku Kominowego? pierwſza płaci Fl. 70. druga płaci Fl. 700. albo: wieś na Wołyniu za ſto tyſięcy, będzie o ſtu chłopach, w Podolu puſtoraſta chłopow, za ſto tyſięcy doſtanie, coż za proporcya podatku? ale to mało. Zobaczmy między wſią a wſią, z ſobą graniczącemi rożnicę, wieś maiąca chłopow trzydzieſtu, a gruntow doſtatkiem, gdzie może Dwor na zimę wyſiać korcy 200. na wioſnę tylo drugie, płaci podatku Fl. 210. wieś Sąſiada iego maiąca chłopow ſto, ale gruntow tak mało, że nie wyſiewa Dwor, tylko ſto korcy na zimę, tyle drugie na wioſnę, a płaci podatku Fl. 700. coż za ſprawiedliwość?

Podźmy znowu do rożnicy, między gruntem a gruntem, z iednego wyda ziarno ſiedm, ośm ziarn pożytku, z innego trzy, cztery, a przecięż lud, rowny muſi opłacać podatek, coż za ſprawiedliwość?

Podźmy do handlu, do łatwości spieniężenia, Woiewodztwa Wielkopolſkie y Małopolſkie, portow bliſkie, wſzyſtko, co ſię urodzi, ſpieniężyć mogą, Woiewodztwa Wołyńſkie y Podolſkie, pożytek naywiękſzy z roli maiące, dalekie od portow, konſumpcyi u ſiebie niemaiące, a w dzieſięcioro podatkiem przeładowane.

Podźmy znowu do drugiey Klaſſy, w ktorey ſą, reſzta Wołyńſkiego Woiewodztwa, z Poleſiem, Wdztwo Łęczyckie, Wdtwo Brzeſkie Kuiawſkie, Wdztwo Kiiowſkie, Bracłł. Wdztwo Rawſkie, część Sieradzkiego, część Podlaſkiego, część Ruſkiego, to ieſt: Ziemia Chełmſka, Powiat Kraſnoſtawſki &c. wſzyſtkie po Złł. 5.

Tu znowu zaſtanowić ſię należy, nad wielką iednych od drugich Woiewodztw rożnicą, y podobnąż pierwſzey robić proporcyą, a ztąd miarkować, czy ieſtże ten rodzay podatku, pewny y ſprawiedliwy?

Miiam wſzyſtko, nad opowiedzeniem ſtanu Woiewodztwa mego Kiiowſkiego, cokolwiek zaſtanowić ſię muſzę.

Woiewodztwo to będąc pogranicznym, nie ieſt nigdy ſwoiey pewne ſytuacyi, ſtan iego częſto ſię odmienia, Poddańſtwa fluxus, & refluxus, żywiąc dwie Armie Woyſka Roſſyiſkiego, dowożąc Furaże do Benderu, do Jaſs, opłacaiąc po wielokrotnie Furaż, z maiątku wyniſzczone, powietrze, y bunt gminu poſpolitego, więcey ſta tyſięcy ludu wygubiły, a przymuſiwſzy mieſzkańcow do unoſzenia życia, wſzyſtkie ich maiątki pochłonęły.

Tak okropna tego Woiewodztwa ſytuacya, przeraża pewnie czułe W. K. MCI ſerce, ale czyliż to pierwſzy ten, tak ſrogi cios padł na to Wdzto? niemaſz tam ziemi kawałka, ktoraby z krwią Obywatelow na wſpoł zmieſzana nie była, niemaſz wſi, niemaſz pola, na ktorymby liczney mogiły, widoku przeieżdżaiących nie zaſtraſzały, wſzyſtko to dowodzi, iak to Wdztwo podległe ieſt upadkowi, y ruinie.

Napełniło ſię one teraz tłumem ludu, y taką oſiadłość zaſtał podatek Podymnego, ale czyliż oſiadłość ta pewna, y trwała? granice nie zamknięte, ſwobody y wolności na Wołoſzczyznie, tu zaś ciężar nałożonego nowego podatku, kray tamten puſtym prędko uczynić potrafią, a ſąſiedzkie Państwa poddańſtwem napełnią.

Te to ſą ſkutki arbitralnego podatkow układania, nie mieliśmy Poſłow, zdało ſię ſtanowiącym ten podatek, że ſobie uczynili ulgę, przez ten na nieprzytomnych narzut, ale nie wyobrazili ſobie przy-

 ſzłości,

ſzłości, a ta ieſt nieuchybna, że podatek ten, będąc przeważaiącym możność y śiłę Woiewodztwa Kiiowſkiego, przyśpieſzy mu upadek, lecz gdy ten podatek dla upadku Woiewodztwa Kiiowſkiego, tam ſwego pozbawiony będzie funduſzu, muſi śię znowu wrocić na pozoſtałe w ſtanie lepſzym Woiewodztwa, y powiękſzy im ciężar; czyż więc nie lepiey, takie podatkow upatrywać rodzaie? ktoreby nie będąc nad śiłę y możność Obywatelow, były zawſze pewne, a dotykaiąc rownie w proporcyi dochodow każdego, były ſprawiedliwe?

Podźmy do podatku Czopowego, y Szelężnego, y w tym Prześwietne Woiewodztwa ſeymuiące na Seymie przeſzłym złożyły ciężar na Woiewodztwa Ruſkie, po 18. groſzy od garca gorzałki poſtanowiły, a tam garniec gorzałki po Złł. 2. to więcey, iak czwarta część idzie na podatek, czy ieſtże to proporcya z piwem? od ktorego dubeltowego garca groſzy 2. więc dzieśiąty groſz prawie tylko od piwa na podatek przychodzi.

Lecz y w tym podatku uważmy, czy ieſt ſprawiedliwość? Podatek ten, kto opłaca? nie ten, co z propinacyi zyſkuie, ale ten, co potrzebą przymuſzony, kupować muſi, izaliż nie ieſt ſprawiedliwiey? aby zyſkuiący, coś do Skarbu od zyſku ſwego importował?

Niemaſz moim zdaniem pewnieyſzego y ſprawiedliwſzego Podatku między wſzyſtkiemi, iakie od wiekow były, y dziś ſą w naſzym Narodzie podatkow rodzaiami, nad podatek Kwarty z intrat Dobr Krolewſkich poſtanowioney.

Pewność tego podatku pokazuie śię z doświadczenia; wſzyſtkie podatkow rodzaie, ktore były, uſtały, odmieniły śię, albo dla ciężkości, albo dla nieſprawiedliwości.

Podatek Kwarty uſtanowiony w Roku 1562. iuż wiek trzeci, iak śię utrzymuie.

Sprawiedliwość tego podatku, zachowany w uſtanowieniu iego poſtępek pokazuie, że nie arbitralnie narzucony, ale za poprzedzaiącemi Luſtracyami, że z intrat poſtanowiony, dotykał każdego Staroſtę, każdego Dzierżawcę, zarowno, w proporcyi intrat y dochodow iego, że wyprowadzane intraty, były z przyzwoitemi, na użytek gruntu, na obſzerność granic, na łatwość, lub trudność ſpieniężenia, względami.

Taki podatkowania rodzay, y pewny, y ſprawiedliwy będzie, pewny, bo na dochodach, y zyſkach każdego Obywatela, ſwoy funduſz mieć będzie.

Sprawiedliwy, bo go każdy w proporcyi intrat, y dochodow ſwoich opłacać będzie.

Kto ma więcey intraty, da więcey do Skarbu na podatek, bo też on więcey winien Oyczyznie ſwoiey, bo też od niey więcey potrzebuie beśpieczeńſtwa, bo ią beśpieczeńſtwo dla możnieyſzego więcey koſztować będzie: Ten rodzay podatku, gdyby był przyięty, o rozporządzeniu płacenia onego, iaką częścią z Ziemſkich, a iaką z Duchownych Dobr, oraz iakiim ſpoſobem w niedoſtatku pieniędzy opłacany bydźby powinien, o ſkutecznych pomyślilibyśmy śrzodkach.

Naoſtatek nie zaſadzam ia śię na moim zdaniu, może kto łatwieyſzy y pewnieyſzy podatkowania rodzay wymyśli, przeto, tak w tey materyi, iako y w drugiey, ktora ſpodziewam śię, że niebawnie naſtąpi względem rezolucyi na Kommiſſye. Upraſzam W. K. MCI PANA Mego Miłościwego, aby Prowincyonalne Seſſye, złożone bydź mogły, ſą to te dwie materye, naywięcey, y powſzechność, y ſzczególność intereſſuiące, a przez naradzanie śię na Seſſyach Prowincyonalnych, możemy choć w tych przynaymniey, ułagodzić okropną, bo może czarnemi farbami, przed pozoſtałą w domach Bracią naſzą, odmalowaną, czynności teraźnieyſzych poſtać.

Kolossy choć naytrwartsze Czas niszczy
z Serc kolossu w Potomkach= dalekiх
nieobaloweli–
Pamięcy y wdzięczności dla naszego Krola
Ktorego Uszczęśliwiać Narod była wola,

1790.

Jan. Dedani. Kupiec. wina. wengerskiego. Die 6. Wrz

25.000 —